

Karl Jaspers, *Myślenie zaangażowane*,
Wydawnictwo Naukowe Uniwersytetu Pedagogicznego,
Kraków 2011, ss. 210

Założone w 2009 roku z inicjatywy Czesławy Piecuch Polskie Towarzystwo Karla Jaspersa jest czwartą na świecie, a drugą (po Österreichische Karl-Jaspers-Gesellschaft) w Europie instytucją zrzeszającą badaczy twórczości niemieckiego filozofa¹. Wspólna idea zgłębiania meandrów myśli Jaspersa połączyła naukowców pochodzących z najważniejszych polskich ośrodków filozoficznych, spośród których wymienię tu tylko Adama Węgrzeckiego, Tadeusza Gadacza, Elżbietę Paczkowską-Łagowską (Kraków), Mirosława Żelaznego (Toruń), Bolesława Andrzejewskiego (Poznań), Iwonę Alechnowicz (Opole); ale także Polaków pracujących na uczelniach zagranicznych, m.in. Krystynę Górniak-Kocikowską (Southern Connecticut State University). Liczne grono profesorów zrzeszonych w ramach Towarzystwa uzupełnia spora grupa młodszych pracowników nauki oraz magistrów.

Polskie Towarzystwo Karla Jaspersa (dalej nazywane skrótem PTKJ) od momentu powstania bardzo aktywnie działa na polu badania i promowania twórczości autora *Filozofii egzystencji*. W październiku 2011 roku odbędzie się druga już Konferencja Jaspersowska, której hasłem przewodnim i punktem odniesienia stanie się napisana w 1931 roku rozprawa *Die geistige Situation der Zeit. Owocem Pierwszej Ogólnopolskiej Konferencji Jaspersowskiej jest natomiast praca zbiorowa zatytułowana Karl Jaspers: Myślenie zaangażowane*. Książka ta jest antologią artykułów, napisanych przez członków towarzystwa z okazji pierwszej Konferencji. Redakcję książki objęła założycielka i przewodnicząca Towarzystwa – Czesława Piecuch, dla której jest to druga

¹ Myśl Karla Jaspersa bardzo silnie oddziaływała również poza Europą, czego dowodem są The Karl Jaspers Society of North America oraz Jaspers Society of Japan.

w tym roku publikacja poświęcona Jaspersowi. Pierwszą była bowiem bardzo udana monografia *Metafizyka egzystencjalna Karla Jaspersa*, której jest samodzielną autorką².

Myślenie zaangażowane zostało podzielone na trzy części, a ich tematyka odpowiada obszarom tematycznym referatów wygłaszanych na konferencji. W części pierwszej skupiono się na kilku kluczowych aspektach filozofii Jaspersa, takich jak wolność, komunikacja i transcendencja, natomiast autorzy publikujący w części drugiej odnoszą się do innych, być może w myśli Jaspersa niepierwszoplanowych, ale przecież równie istotnych zagadnień, między innymi do sztuki i języka. W części trzeciej z kolei postawiono za cel umiejscowienie dorobku Karla Jaspersa na mapie dwudziestowiecznej myśli humanistycznej. Dokonany podział ma dość luźny charakter, gdyż na przykład artykuł Janusza Krupińskiego *Akt twórczy jako objawienie* z powodzeniem mógłby zostać umieszczony w części trzeciej, o czym świadczy sam jego podtytuł – *Van Gogh contra Jaspers*. Pewną niekonsekwencją może się również wydawać umieszczenie tekstu *Dwie koncepcje wolności* (Maciej Urbanek) w innym dziale niż artykuł *Nietzscheańska koncepcja „przewartościowania wszystkich wartości” w ujęciu Wilhelma Windelbanda i Karla Jaspersa* Wojciecha Hanuszkiewicza. Obydwa te teksty traktują o Jaspersowskim ujęciu pewnych powszechnie badanych zagadnień filozoficznych i obydwa ukazują jego stanowisko w opozycji do innego badacza. Wydaje się nawet, że Jean-Paul Sartre bardziej niż Wilhelm Windelband zasługuje na określenie „współczesnego” Jaspersowi, jako że ten ostatni zmarł, zanim jeszcze Jaspers zaczął na dobre zajmować się filozofią³. Być może zaważył tu bezpośredni wpływ, jaki jeden autor wywarł na drugiego (pisze o tym Wojciech Hanuszkiewicz w swoim artykule), gdyż między pismami Jaspersa i Sartre’a, mimo że przez kilkadziesiąt lat równolegle publikowali swe dzieła, nie da się dostrzec bezpośrednich inspiracji. Należy również pamiętać, że w przypadku prac zbiorowych klasyfikowanie tekstów do różnych działów zawsze jest dość arbitralne i służy raczej orientacji czytelnika niż ścisłemu umiejscowieniu tekstów w wykluczających się „szufladkach”. Obszary zainteresowań poszczególnych

² Z moją recenzją tej pozycji można będzie zapoznać się w jednym z najbliższych numerów „Ruchu Filozoficznego”.

³ Za moment „przejęcia” Jaspersa od psychologii do filozofii uważa się wydaną w 1919 roku *Psychologie der Weltanschauungen*, co zdaje się potwierdzać sam Jaspers, pisząc w *Autobiografii*: „Tą książką utorowałem sobie bezwiednie drogę do filozofii” (K. Jaspers, *Autobiografia*, przeł. S. Tyrowicz, Toruń 1993). Tymczasem Wilhelm Windelband zmarł w 1915 roku.

autorów często pokrywają się i niejednokrotnie tematyka ich twórczości jest zbliżona, choć różni się ona przyjętą perspektywą.

Z taką sytuacją mamy do czynienia w przypadku trzech tekstów otwierających tom. Zarówno Adam Węgrzecki, jak i Maciej Urbanek oraz Dawid Kolasa podjęli tematykę Jaspersowskiego rozumienia wolności. Nestor Towarzystwa, profesor Adam Węgrzecki zwrócił uwagę przede wszystkim na praktyczne aspekty bycia sobą. W jego wykładni filozofii Jaspersa to, że człowiek „jest sobą” oznacza nie tylko ontologiczną odrębność od innych bytów, ale także (a może przede wszystkim) gotowość do decydowania o swoim losie, „wzięcia swego życia we własne ręce” (s. 15). Człowiek może „wybrać siebie”, albo „siebie odrzucić” (na przykład zdając się na Heideggerowskie „Się”). Zarówno jedna, jak i druga decyzja może być potwierdzeniem jego wolności. Może wydać się to paradoksalne, ale również człowiek, który decyduje się „nie być sobą”, wyrzekający się swej tożsamości, nie traci w ten sposób wolności, gdyż ta wciąż jest potencjalnie dostępna. Podobny wątek podejmuje w swym artykule Dawid Kolasa, pisząc o bezwarunkowym obowiązku jako najwyższym przejawie wolności. Bezwarunkowy obowiązek, który w niewiadomy sposób odczuwam jako coś, co muszę zrealizować, jest sposobem wypełniania egzystencji, a co za tym idzie, jedyną drogą, by „być sobą”. Zawsze jednak mogę w jakiś sposób od niego „uciekać”, na przykład pozostając tylko na poziomie bezwiednego posłuszeństwa prawu. Filozofia Jaspersa nie jest i nie może być tutaj odczytywana jako zaprzeczenie filozofii Kanta. Różnica polegałaby bowiem tylko na tym, że o ile w przypadku królewieckiego myśliciela prawo moralne usprawiedliwia samo siebie (i dlatego możemy mówić o „autonomii moralnej”), o tyle w przypadku filozofii egzystencjalnej istotne staje się również to, jak konkretna decyzja przyczynia się do realizacji mojej jednostkowej egzystencji. Prawo moralne nie zostaje przeto zniesione, ale musi zostać zinternalizowane i stać się „moim prawem”.

Kluczowe z perspektywy bycia sobą i poznania siebie są „sytuacje poznaniowe” (s. 20), które, w innej nomenklaturze, można utożsamiać z komunikacją egzystencjalną. Zagadnienie to znajduje kontynuację w tekście Magdaleny Skorczyk *Egzystować znaczy komunikować. Przyczynek do filozofii komunikacji Karla Jaspersa*. Autorka dokonuje w nim niemal encyklopedycznego sprawozdania Jaspersowskiej koncepcji komunikacji, opierając się przede wszystkim na Rozumie i egzystencji oraz pomniejszych rozprawach, takich jak *Wprowadzenie do filozofii czy Autorytety*. Od strony językowej zastanawia używane z upodobaniem przez autorkę pojęcie „samoniewystarczalność”. Choć łatwo zrozumieć intencje zarówno autorki tekstu, jak i samego Jasper-

sa – człowiek niebędący w relacji z drugim człowiekiem nie może w pełni być sobą, czyli sam sobie nie wystarczy – to jednak wydaje się, że poprawnym określeniem byłoby niesamowystarczalność.

Nieco inny charakter ma tekst *Karla Jaspersa metafizyka granicy* (Marcin Trydeński). Pierwsza połowa artykułu traktuje ogólnie o filozofii Jaspersa – o relacji między myśleniem filozoficznym a nauką, o wyróżnionych przez niego rodzajach transcendowania etc. Dopiero druga część skupiona została na specyficie Jaspersowskiej metafizyki granicy. Zaprojektowany przez autora schemat ukazujący poszczególne sfery immanencji i transcendencji pozwala bardzo szybko uchwycić intuicje Jaspersa. Marcin Trydeński, w zasadzie jako jedyny spośród autorów publikujących w *Myśleniu zaangażowanym*, ukazuje w swym tekście bardziej spekulatywne oblicze autora *Filozofii egzystencji*. Należy bowiem pamiętać, że mimo iż punktem wyjścia Jaspersa była psychiatria, a punktem dojścia powojenny projekt duchowej wspólnoty wszystkich ludzi, to był on zarazem wielkim metafizykiem, do czego zresztą sam się przyznawał, nazywając swą filozofię egzystencji metafizyką właśnie⁴.

Ciekawą stroną Jaspersowskiej drogi ku filozofii ukazuje Iwona Alechnowicz w tekście *Karl Jaspers i psychologia*. Okazuje się bowiem, że porzucenie katedry psychologii wynikało nie tylko z chęci rozszerzenia kręgu badawczych zainteresowań, ale wzięło się z instytucjonalnego niezrozumienia, doznawanego przez Jaspersa ze strony współpracowników. Psychologia rozumiejąca, którą filozof chciał uprawiać, nie była w czasach Jaspersa dominującą metodą badań nad człowiekiem; śmiało można stwierdzić, że w epoce panującego scjentyzmu wciąż było to podejście niepopularne (s. 71). Celem Jaspersa zawsze było „zrozumienie człowieka w jego podstawowym stosunku do świata i siebie samego”, a filozofia i psychologia mają się w tym dążeniu wzajemnie uzupełniać. Badania psychologiczne pozwalają uzyskać wiedzę o człowieku, rozumianym jako *dasein*, natomiast tam, gdzie kończy się możliwość zastosowania metod naukowych, gdy kierujemy się ku obiektywnie niepoznawalnym aspektom naszej osobowości, pojawia się miejsce dla filozofii rozjaśniającej egzystencję (s. 81).

Jednym ze sposobów rozjaśniania egzystencji jest sztuka. Dwa zamieszczone w recenzowanym zbiorze teksty traktują właśnie o procesie twórczym, podczas którego jednostka „uwalnia swoje ja”. Jaspers poświęcił sporo uwagi

⁴ K. Jaspers, *Filozofia. Wprowadzenie do filozofii*, przeł. M. Żelazny i D. Kolasa, „Filo-Sofija”, nr 1(9), s. 246. Jaspers pisze tam: „filozofia egzystencjalna jest w istocie metafizyką. Wierzy w to, od czego wychodzi”.

zbadaniu relacji pomiędzy osobą twórcy a dziełem, w języku polskim dostępna jest jego praca *Strindberg i Van Gogh*. Właśnie osoba holenderskiego artysty skonfrontowana została z Jaspersem w artykule Janusza Krupińskiego, choć gwoli sprawiedliwości należy zauważyć, że autor sięga znacznie głębiej niż tylko do przywołanej rozprawy Jaspersa. Tekst *Akt twórczy jako objawienie?* jest najbardziej rozbudowanym esejem spośród wszystkich zamieszczonych w omawianym tomie, przeto nie może dziwić rozległość obecnych w nim kontekstów. Na tym tle artykuł Piotra Mroza *Kilka uwag o filozofii sztuki Karla Jaspersa* jawi się raczej jako wprowadzenie i w takiej właśnie, odwrotnej w stosunku do proponowanej przez wydawcę, kolejności należałoby te teksty czytać.

Zamykające drugą część *Uwagi o pojęciu języka w myśli Karla Jaspersa* (Marcin Urbaniak) stanowią natomiast dobre wprowadzenie do badań nad znajdującym się dotychczas na uboczu obszarem filozofii Jaspersa. Sam autor pisze na końcu, że szczególnie godne uwagi są analogie z myślą uchodzącego za klasyka hermeneutyki Gadamera (s. 140). Pozostaje mieć nadzieję, że ów krótki tekst jest zapowiedzią większej rozprawy, która owe związki wydobędzie.

Ostatnią część rozpoczyna historia wielkiej intelektualnej przyjaźni między Jaspersem a innym wybitnym niemieckim intelektualistą – Golo Mannem (Elżbieta Paczkowska-Łagowska). Zarówno z prac *stricte* historycznych, jak i ze wspomnień Manna wyłania się obraz Jaspersa bardzo „ludzkiego”. Będący początkowo uczniem, a w późniejszym okresie bliskim przyjacielem Jaspersa, Mann dostrzegał nie tylko niewątpliwą wielkość swego mistrza, ale również potrafił krytycznie odnieść się do jego „chwil ludzkiej słabości”. Esej Paczkowskiej-Łagowskiej dzięki błyskotliwemu stylowi, idącemu w parze z badawczą przenikliwością, znakomicie prezentuje sylwetkę Jaspersa, stanowiąc niejako uzupełnienie do jego *Autobiografii* czy rudymenarnych wspomnień umieszczonych przez Hansa Sanera we wstępie do *Filozofii egzystencji*⁵. Co ciekawe, wieloletnia przyjaźń myślicieli nie okazała się przyjaźnią dozgonną, a przyczyn tego, zdaniem autorki artykułu, można poszukiwać między innymi w odmiennym spojrzeniu na osobę i poglądy Hannah Arendt (s. 157).

⁵ H. Saner, *Karl Jaspers. O rozległości rozumu i niezawodności działania*, przeł. D. Lachowska, [w:] K. Jaspers, *Filozofia egzystencji*, przeł. D. Lachowska, A. Wołowicz, Warszawa 1990, s. 5–24.

Jak pokazuje Paweł Wójs w tekście *Karl Jaspers i Hannah Arendt w dyskusji o filozofii egzystencjalnej* autorka *Korzeni totalitaryzmu* faktycznie bardzo długo pozostawała pod wpływem Jaspersa i z pewnością można ją nazwać „najwierniejszą uczennicą” filozofa. Golo Mann w ujęciu Paczkowskiej-Łagowskiej jawi się za to jako myśliciel, który, mimo ogromnej wdzięczności i szacunku wobec Jaspersa, dość szybko uzyskał wysoki stopień intelektualnej suwerenności.

Obydwa powyższe teksty pozwalają ulokować Jaspersa na mapie XX-wiecznej myśli filozoficznej, a jego obraz dopełnia zamykający tom *Testament filozoficzny Karla Jaspersa* (Czesława Piecuch)⁶. Będąc zakończeniem i podsumowaniem całego tomu, artykuł ten stanowi zarazem antycypację Drugiej Konferencji Jaspersowskiej. Jaspers, zwłaszcza po drugiej wojnie światowej, był bardzo zatroskany o kierunek, w którym zmierzała Europa i, choć jego wizja mogła wydawać się utopijna, zabiegał o wypracowanie duchowej jedności pomiędzy narodami. Być może referaty wygłaszane podczas kolejnego spotkania PTKJ będą w stanie dać odpowiedź na to pytanie.

Książka *Karl Jaspers: Myślenie zaangażowane* jest publikacją niezwykle interesującą z co najmniej dwu powodów. Posiada wartość zarówno dla osób szczególnie zainteresowanych pisarstwem Jaspersa (do których zalicza się piszący te słowa), jak i dla tych, którym nurt egzystencjalistyczny jest wprawdzie obcy, ale są za to żywotnie zainteresowani XX-wieczną filozofią w ogóle. Zamieszczony w recenzowanym tomie (zwłaszcza w jego trzeciej części) artykuły znakomicie nakreślają panoramę myśli europejskiej, udowadniając, że filozofia nigdy nie rodzi się w zawieszeniu, a wzajemny bieg myśli między najwybitniejszymi bohaterami epoki jest czynnikiem chyba najbardziej przyczyniającym się do kulturowego rozwoju.

Dzięki zebraniu w jednym miejscu zarówno tekstów napisanych przez długoletnich badaczy filozofii Jaspersa, jak i esejów autorstwa młodszych adeptów filozofii, czytelnik przekonuje się, jakimi drogami może wędrować recepcja twórczości wielkiego filozofa. Bardzo szeroka tematyka oraz nie zawsze równy poziom poszczególnych tekstów pozwala odbiorcy wypracować sobie samodzielne zdanie na temat sposobów, na jakie można Jaspersa odczytywać, i z tych odczytywać zdawać sprawę.

Dawid Kolasa

⁶ Tekst ten jest przedrukiem artykułu pierwotnie opublikowanego w tomie z okazji 30 rocznicy Północno-Amerykańskiego Towarzystwa Karla Jaspersa.